

Sygn. akt V ACa 328/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Barbara Rączka-Sekścińska
Sędziowie:	Wiesław Łukaszewski del. Rafał Terlecki (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 16 września 2020 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa: **S. W., A. W., K. W.,**

L. W. (1)

przeciwko: **(...)**

Spółce Akcyjnej z siedzibą w S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda i pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 23 września 2019 r., sygn. akt XV C 1066/17

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a. w pkt. V. (piątym) w ten sposób, że zasądza dodatkowo, ponad kwotę z pkt. IV. (czwartego) na rzecz powoda A. W. kwotę 40.000 (czterdzieści tysięcy) złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 03 lipca 2017r. do dnia zapłaty i oddala powództwo w pozostałej części;

b. w pkt. VII. (siódmym) w ten sposób, że zasądza dodatkowo, ponad kwotę z pkt. VI. (szóstego) na rzecz powoda K. W. kwotę 40.000 (czterdzieści tysięcy) złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 03 lipca 2017r. do dnia zapłaty i oddala powództwo w pozostałej części;

c. w pkt X. (dziesiątym) w ten sposób, że pozostawia szczegółowe wyliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu – z tym ustaleniem, iż w odniesieniu do żądania S. W., poniesie ona 25% kosztów związanych z jej roszczeniem, zaś pozwany poniesie w tej części 75% kosztów procesu, w odniesieniu do żądań powodów A. W. i K. W., poniosą oni 50% kosztów procesu związanych z ich roszczeniami, zaś pozwany poniesie w tej części 50% kosztów procesu, zaś w odniesieniu do żądania powódki L. W. (1), poniesie ona 40% kosztów procesu związanych z wywodzonym przez nią roszczeniem, zaś pozwany poniesie w tej części 60% kosztów procesu;

II. oddala apelację powodów w pozostałym zakresie;

III. oddala apelację pozwanego w całości;

IV. zasądza od pozwanego na rzecz powoda A. W. kwotę 2760 (dwa tysiące siedemset sześćdziesiąt) złotych tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym,

V. zasądza od pozwanego na rzecz powoda K. W. kwotę 2760 (dwa tysiące siedemset sześćdziesiąt) złotych tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym,

VI. zasądza od pozwanego na rzecz powódki S. W. kwotę 1350 (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V ACa 328/20

UZASADNIENIE

Pozwem skierowanym przeciwko (...) S.A. z siedzibą w S., powodowie S. W., A. W., K. W. i L. W. (2) pozwem wniesionym w dniu 14 listopada 2017 r., skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S. domagali się zasądzenia od pozwanego na rzecz:

I. S. W.:

a. kwoty 109.968,00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 3 lipca 2017 r. do dnia zapłaty,

b. kwoty 82.000,00 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 3 lipca 2017 r. do dnia zapłaty,

II. A. W. kwoty 99.717,00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 3 lipca 2017 r. do dnia zapłaty,

III. K. W. kwoty 99.717,00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 3 lipca 2017 r. do dnia zapłaty,

IV. L. W. (2) kwoty 75.562,00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 3 lipca 2017 r. do dnia zapłaty,

jak również zasądzenia od pozwanej na rzecz powodów zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych - w wysokości dwukrotności stawki minimalnej, wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

W **odpowiedzi na pozwem**, pozwane (...) S.A. z siedzibą w S. wniosło o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów procesu i kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 23 września 2019 r., wydanym w sprawie XV C 1066/17, Sąd Okręgowy w Gdańsku:

I. zasądził od pozwanego na rzecz powódki S. W. tytułem odszkodowania kwotę 82.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 03 lipca 2017 r. do dnia zapłaty;

II. zasądził od pozwanego na rzecz powódki S. W. tytułem zadośćuczynienia kwotę 59.968,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 03 lipca 2017 r. do dnia zapłaty;

III. oddalił powództwo powódki S. W. w pozostałym zakresie;

IV. zasądził od pozwanego na rzecz powoda A. W. kwotę 9.717,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 03 lipca 2017 r. do dnia zapłaty;

V. oddalił powództwo powoda A. W. w pozostałym zakresie;

VI. zasądził od pozwanego na rzecz powoda K. W. kwotę 9.717,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 03 lipca 2017 r. do dnia zapłaty;

VII. oddalił powództwo powoda K. W. w pozostałym zakresie

I. zasądził od pozwanego na rzecz powódki L. W. (2) kwotę 45.562,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 03 lipca 2017 r. do dnia zapłaty;

II. oddalił powództwo powódki L. W. (2) w pozostałym zakresie;

III. pozostawił szczegółowe wyliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu - z tym ustaleniem, iż w odniesieniu do żądania S. W., poniesie ona 25% kosztów procesu, związanych z jej roszczeniem, zaś pozwany poniesie 75% kosztów procesu, w odniesieniu do żądań powodów A. W. i K. W., poniosą oni 90% kosztów procesu związanych z ich roszczeniami, zaś pozwany poniesie w tej części po 10% kosztów procesu, zaś w odniesieniu do żądania powódki L. W. (2), poniesie ona 40% kosztów procesu związanych z wywodzonym przez nią roszczeniem, zaś pozwany poniesie w tej części 60% kosztów procesu.

Sąd Okręgowy dokonał następujących ustaleń faktycznych:

Z. W. i powódka S. W. zawarli związek małżeński w dniu (...) r. w G.. Ich małżeństwo było zgodne i szczęśliwe, zawsze byli dla siebie wsparciem, zapewniali sobie wzajemnie poczucie bezpieczeństwa i stabilności. Większość czasu spędzali razem, chodzili na długie spacery, odwiedzali sąsiadów a także jeździli do dalszej rodziny. Z. W. dbał o stan techniczny gospodarstwa domowego – kładł kafelki, przeprowadzał konieczne naprawy i remonty. Planowali uroczysty obiad rodzinny w związku ze zbliżającą się 45 rocznicą ślubu – ale nie zdążyli go wyprawić wobec śmierci Z. W..

Razem wychowali dwóch synów – powodów A. W. i K. W., zapewniając im jak najlepsze dzieciństwo i ułatwiając usamodzielnienie się po wejściu przez nich w dorosłość. Powodowie i Z. W. tworzyli zgodną rodzinę, w której panowały serdeczne relacje. Rodzina spędzała razem święta i celebrowała wspólnie uroczystości rodzinne. Synowie często odwiedzali rodziców, spędzali razem czas. Ojciec był autorytetem dla obu synów, zawsze mogli zwrócić się do niego po radę – i chętnie to robili, zwłaszcza w najważniejszych momentach życiowych, takich jak zakup mieszkania czy zmiana pracy. Z. W. był bardzo z nich dumny, cieszył się z ich sukcesów. Ojciec pomagał K. W. w remoncie mieszkania i domu, w którym powód aktualnie zamieszkuje z rodziną ale też jeździł do niego pomagać w drobniejszych sprawach – jak np. przy rąbaniu drzewa. Mimo większej odległości, pozostawał także w stałym kontakcie z drugim synem.

Z. W. angażował się także w pomoc K. W. i jego małżonce B. H. w wychowanie i opiekę nad wnuczką - powódką L. W. (2). W czasie kiedy pozostawali oni w pracy zaprowadzał i odprowadzał ją szkoły, zawoził na zajęcia dodatkowe. Miało to miejsce w szczególności w okresie, kiedy jej ojciec (powód K. W.) pracował w innej części kraju; wówczas to dziadek w wielu sytuacjach życiowych w pewien sposób zastępował małoletniej L. ojca. Z. W. był dumny z wnuczki, opowiadał przyjaciółom o jej sukcesach sportowych. Powódka do dziś wspomina różne sytuacje, w których uczestniczyła razem z dziadkiem – jak obieranie przezeń pomarańczy w specjalny dla wnuczki sposób czy zrobienie dla niej łóżka. Z. W. często także odwiedzał wnuczkę tylko po to, aby dowiedzieć się, jak sobie radzi w życiu codziennym. Wnuczka często również przebywała u niego i swojej babci S. W., do tego stopnia, iż zanim poszła do szkoły, niektórzy sąsiedzi byli przekonani, że na stałe mieszka ona z dziadkami.

Z. W. w 2017 r. miał 68 lat, mimo przebytej operacji biodra, cieszył się dobrym zdrowiem, uwielbiał jeździć na rowerze, często ćwiczył na świeżym powietrzu. Z. W. i S. W. prowadzili razem gospodarstwo domowe utrzymując się ze świadczeń emerytalnych powódki w kwocie 1.981,40 zł miesięcznie oraz jej męża w kwocie 2.376,47 zł miesięcznie.

W dniu (...) r., w G., na ul. (...) P. S., kierując pojazdem marki F. (...) o nr rej. (...), przed przejściem dla pieszych nie zachował należytej ostrożności i nie zachował bezpiecznej odległości od znajdującego się przed nim pojazdu, który rozpoczął hamowanie, w wyniku czego, chcąc uniknąć zderzenia, zjechał na prawą stronę drogi i uderzył w stojący przy przejściu dla pieszych sygnalizator świetlny, przy którym stał Z. W.. W wyniku uderzenia doszło do złamania sygnalizatora, który upadając uderzył Z. W. w głowę.

Z. W. został niezwłocznie przewieziony przez służby ratownicze do szpitala. Jednak mimo podjętego leczenia, w wyniku obrażeń doznanych na skutek uderzenia w postaci: ciężkiego urazu czaszkowo-mózgowego, złamania kości sklepienia i podstawy czaszki, stłuczenia i obrzęku mózgu skutkujących śmiercią mózgu - Z. W. w dniu (...) r. zmarł.

Powodowie zgłosili pozwanemu szkodę w piśmie z dnia 31 maja 2017 r., w której domagali się oni wypłaty od pozwanego kwot:

- 10.661,52 zł na rzecz S. W. tytułem zwrotu kosztów pogrzebu,
- 100.000,00 zł na rzecz S. W. tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej,
- 150.000 zł na rzecz S. W. tytułem zadośćuczynienia,
- po 125.000 zł na rzecz A. W. i K. W. tytułem zadośćuczynienia,
- oraz kwoty 75.000 zł na rzecz L. W. (2) tytułem zadośćuczynienia.

Pismo doręczono pozwanemu w dniu 2 czerwca 2017 r..

W dniu 27 czerwca 2017 r. na zlecenie pozwanego, jeden z jego przedstawicieli przeprowadził rozpytanie na okoliczność zdarzenia ubezpieczeniowego powodów K. W. i S. W.. Na mocy decyzji z dnia 11 lipca 2017 r. pozwany przyznał:

- powódce S. W. kwotę 40.032 zł tytułem zadośćuczynienia, 9.446 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu oraz 18.000 zł tytułem odszkodowania z tytułu pogorszenia się sytuacji życiowej,
- powodowi K. W. kwotę 25.283 zł tytułem zadośćuczynienia,
- powodowi A. W. kwotę 25.283 zł tytułem zadośćuczynienia.

Następnie decyzją z dnia 14 lipca 2017 r. pozwany przyznał zadośćuczynienie powódce L. W. (2) w kwocie 4.438,00 zł. Nadto decyzją z dnia 21 sierpnia 2017 r. pozwany wypłacił powódce S. W. kwotę 263,28 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu. Powodowie odwołali się od ww. decyzji w pismach z dnia 2 sierpnia 2017 r.. Pozwany w pismach z dnia 9 sierpnia 2017 r. odmówił zmiany swojego stanowiska.

Powodów łączyła ze zmarłym silna więź emocjonalna, która została bezpowrotnie przerwana. Śmierć Z. W. wpłynęła negatywnie na stan emocjonalny powodów, co miało przełożenie na ich funkcjonowanie w codziennym życiu społecznym, osobistym i zawodowym.

A. W. od połowy lutego 2017 r. uczęszcza na (...). Pozostali powodowie jednorazowo udali się do lekarza (...) w dniu 25 września 2017 r..

U powódki S. W. doszło do reakcji żałoby, która do chwili zamknięcia rozprawy nie została ukończona - przebiega w sposób przedłużony i powikłany. W wyniku tego u powódki doszło do wykształcenia się zmian osobowościowych.

Powódka czuje się źle, jest drażliwa, płacziwa, wybuchowa, ma kłopoty z koncentracją uwagi, pamięcią, występują u niej zaburzenia snu. (...). Powódka w związku ze śmiercią męża doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu (...) na poziomie 5%. Do dziś płacze na wspomnienie męża, w domu nadal przechowuje należące doń wcześniej przedmioty, dotkliwie przeżywa samotność.

Powodowie A. W., K. W., L. W. (2) przeszli proces reakcji żałoby, który został zakończony bez przedłużenia czy powikłania.

Aktualnie u powodów K. W. i A. W. nie występują objawy psychopatologiczne związane ze śmiercią Z. W.. Śmierć ojca była dla nich trudnym doświadczeniem; w tej chwili starają się wspierać matkę, częściej ją odwiedzać.

Powódka L. W. (2) na wieść o śmierci dziadka nie chciała wyjść ze swego pokoju, zamknęła się w sobie, do dziś często go wspomina. Jej sytuacja jest o tyle trudna, iż obserwuje także reakcję swego taty na śmierć dziadka.

Rokowania co do stanu psychicznego powodów A. W., K. W., L. W. (2) na przyszłość są dobre, zaś co do S. W. są niepewne, bowiem uwarunkowane stanem zdrowia somatycznego powódki.

Powódka S. W. obecnie prowadzi samodzielnie gospodarstwo domowe utrzymując się z renty rodzinnej w kwocie 2.033,47 zł. Ponadto, z uwagi na okoliczność, iż środki z ww. świadczenia nie wystarczają powódce na pokrycie bieżących wydatków, synowie wspierali ją finansowo, a tym powód A. W. przekazuje jej co miesiąc kwoty w wysokości od 1.000 do 1.500 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości w odniesieniu do wywodzonego przez powódkę S. W. żądania odszkodowania i jedynie częściowo w odniesieniu do wywodzonego przez powodów żądania zadośćuczynienia.

Powołując się na na wstępie na treść art. 882 § 1 k.c., stanowiącego podstawę odpowiedzialności pozwanego wobec powodów, Sąd Okręgowy wskazał, że ubezpieczeniem jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej (tj. ważnej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej), wyrządziła szkodę ruchem tego pojazdu. Taką odpowiedzialność ponosił pozwany z uwagi na wystąpienie okoliczności uzasadniających odpowiedzialność samoistnego posiadacza pojazdu na podstawie art. 446 k.c. w zw. z art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c.

Sąd Okręgowy wskazał przy tym, że od obowiązku naprawienia szkody kierującego pojazdem mechanicznym zwalniają wskazane przez ustawodawcę w art. 435 § 1 k.c. okoliczności egzoneracyjne, do których zalicza się:

- powstanie szkody wskutek działania siły wyższej,
- z wyłącznej winy poszkodowanego, lub
- z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą posiadacz nie ponosi odpowiedzialności.

Na gruncie niniejszej sprawy, bezspornym dla Sądu było, iż wspomniane przesłanki egzoneracyjne nie zaistniały.

W ocenie Sądu Okręgowego żądanie powódki S. W. o zasądzenie na jej rzecz odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w ślad za śmiercią męża w kwocie 82.000,00 zł zasługiwało na uwzględnienie w całości. Materialnoprawną podstawę roszczenia powódki w tej części stanowił art. 446 § 3 k.c., zgodnie z którym Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

Sąd Okręgowy wskazał, że zakresem odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. objęty jest uszczerbek określany mianem pogorszenia się sytuacji życiowej wskutek śmierci poszkodowanego, wywołanej uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia. Nie jest to zatem pełna kompensata całej szkody majątkowej spowodowanej tą śmiercią i z pewnością nie obejmuje tego rodzaju uszczerbku, który podlega naprawieniu na podstawie art. 446 § 1 i § 2 k.c.

Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej może przejawiać się bowiem w ocenie Sądu w utracie wsparcia i pomocy w różnych sytuacjach życiowych, a zwłaszcza w utracie szansy na pomoc w przyszłości. Pogorszenie się sytuacji życiowej osoby najbliższej może polegać na utracie zdrowia (rozstrój psychiczny), wywołanej szczególnie tragicznymi okolicznościami śmierci osoby bezpośrednio poszkodowanej, obejmuje niekorzystne zmiany w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego (niewyczerpujące hipotezy art. 446 § 2 k.c.), jak też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które rzutują na ich sytuację materialną.

Sąd Okręgowy podzielił także pogląd, iż wprowadzenie do polskiego systemu prawnego regulacji z art. 446 § 4 k.c. wyłączyło potrzebę przyjmowanej uprzednio interpretacji art. 446 § 3 k.c., polegającej na uwzględnieniu w ramach odszkodowania zasądanego z tytułu istotnego pogorszenia sytuacji życiowej także elementów szkody niemajątkowej. Artykuł 446 § 3 k.c. służy w ocenie Sądu Okręgowego rekompensacie rzeczywistego i znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, a więc uszczerbku o charakterze majątkowym, choćby to była szkoda nieuchwytna, trudna do określenia, ale jednak mająca swoje źródło w pogorszeniu sytuacji życiowej pod względem majątkowym. Natomiast zadośćuczynienie z art. 446 § 4 k.c. pozwala kompensować krzywdę, a zatem negatywne skutki zdarzenia, ale o charakterze niemajątkowym, tj. uszczerbek dotyczący subiektywnej sfery osobowości człowieka, w szczególności cierpienia, bólu i poczucia osamotnienia, powstałych utrudnień życiowych, konieczności zasadniczo odmiennego i nowego urządzenia sobie życia, ograniczenia sfery korzystania z przyjemności, osłabienia aktywności życiowej i motywacji do przewyższania trudności życia.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy uznał, iż śmierć Z. W. miała znaczący wpływ na pogorszenie się sytuacji życiowej powódki S. W. – chociażby z tego względu, iż z jej momentem dotychczasowe dochody gospodarstwa domowego powódki znacznie się zmniejszyły - o ponad połowę, co w sposób jednoznaczny wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego. Gospodarstwo domowe powódki i Z. W. utrzymywało się z miesięcznych dochodów uzyskiwanych ze świadczeń emerytalnych powódki w kwocie 1.981,40 zł oraz jej męża w wysokości 2.376,47 zł, co dawało kwotę 4.357,87 zł miesięcznie. Obecnie powódka utrzymuje się z renty rodzinnej w kwocie 2.033,47 zł oraz korzysta ze wsparcia finansowego swoich synów w wysokości około 1.000,00 - 1.500,00 zł. Otrzymywane świadczenie nie wystarcza bowiem na pokrycie bieżących wydatków powódki związanych z utrzymaniem domu, jedzeniem i leczeniem. Kwota, którą Z. W. mógłby przekazywać do budżetu domowego wynosiłaby równowartość otrzymywanej emerytury i należało założyć w ocenie Sądu, iż gdyby mąż powódki nadal żył, uczestniczyłby w utrzymywaniu wspólnego gospodarstwa domowego w co najmniej podobnym stopniu jak dotychczas.

Sąd Okręgowy miał przy tym na względzie, że część środków otrzymywanych przez Z. W. byłaby spożytkowana bezpośrednio na jego potrzeby - wyżywienie, ubranie, leki, środki higieny. Stąd w ocenie Sądu jego wsparcie dla powódki przyjęłoby kwotę około 1.500,00 zł średniomiesięcznie. Istotne znaczenie miała dla Sądu również ta okoliczność, iż powódka utraciła bezpowrotnie wsparcie męża, które byłoby aktualnie nieocenione, w sytuacji, gdy powódka zmagą się z leczeniem wielu schorzeń. Sąd Okręgowy uwzględnił także średnią długość życia mężczyzn, która wynosi 74 lata – uznając, iż porównując moment śmierci Z. W. do wskazanych wyżej danych należałoby założyć, iż mąż wspierałby powódkę jeszcze co najmniej ok. 6 lat.

Sąd miał także na uwadze, iż ustawodawca, inaczej niż przy innego rodzaju odszkodowaniach, nie wymaga przy orzekaniu w oparciu o art. 446 § 3 k.c. dokonywania dokładnych wyliczeń zakresu poniesionej w ten sposób szkody, odwołując się do sformułowania "stosowne odszkodowanie", którego nie należy utożsamiać z "należnym odszkodowaniem", jako obejmującego nieuchwytnie i trudne do wyliczenia szkody, polegające na pogorszeniu sytuacji materialnej, ale także na utracie realnej możliwości polepszenia, a nawet tylko ustabilizowania szeroko rozumianej sytuacji życiowej.

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał za usprawiedliwione żądanie powódki zasądzenia na jej rzecz z tego tytułu kwoty 100.000,00 zł (1.500 zł miesięcznie przez okres 6 lat to kwota 108.000 zł).

W ocenie Sądu oczekiwania powódki w tej mierze pozostawały usprawiedliwione biorąc pod uwagę wiek jej męża w chwili śmierci, jego stan zdrowia i sytuację osobistą a także dotychczasowe relacje. Stąd, mając na uwadze zebrany

w sprawie materiału dowodowy, w tym w szczególności w wystarczający w ocenie Sądu sposób wykazane możliwości zarobkowe zmarłego, a także wysokość dochodów otrzymywanych przez powódkę w chwili obecnej, jak również dotychczas wypłacone z tego tytułu przez pozwanego rzecz powódki środki w kwocie 18.000 zł - Sąd uwzględnił żądanie pozwu i zasądził od pozwanego na rzecz powódki tytułem odszkodowania kwotę 82.000,00 zł, o czym orzekł w oparciu o art. 446 § 3 k.c., jak w punkcie I zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy wskazał przy tym, iż powyższej oceny nie może zmienić okoliczność, iż powódka jest od momentu śmierci męża wspierana finansowo przez synów. Ma to bowiem miejsce z tego względu, iż jej aktualne dochody w porównaniu z koniecznymi wydatkami, w tym z tytułu leczenia – nie wystarczałyby na pokrycie potrzeb S. W.. Sytuacja taka nie miałaby jednak miejsca, gdyby nie śmierć Z. W.. Stąd uszczerbek majątkowy poniesiony przez powódkę w związku ze śmiercią męża powinien być co do zasady zrekompensowany przez sprawcę jego śmierci – a w konsekwencji przez jego ubezpieczyciela od odpowiedzialności cywilnej.

Następnie Sąd Okręgowy zważył, że powodowie domagali się nadto zasądzenia na ich rzecz od pozwanego zadośćuczynienia odpowiednio w kwotach:

- 109.968,00 zł na rzecz S. W.,
- 99.717,00 zł na rzecz A. W.,
- 99.717,00 zł na rzecz K. W.
- 75.562,00 zł na rzecz L. W. (2).

Powołując się na art. 446 § 4 k.c., Sąd Okręgowy wskazał, że zadośćuczynienie przewidziane wymienionym przepisem nie jest zależne od pogorszenia sytuacji materialnej osoby uprawnionej i poniesienia szkody majątkowej, a jego celem jest kompensacja doznanej krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji.

Na podstawie dokonanych w niniejszej sprawie ustaleń, w ocenie Sądu Okręgowego odpowiedzialność pozwanego wobec powodów w świetle art. 446 § 4 k.c. nie budziła wątpliwości. Bez wątpienia powodowie jako żona, synowie i wnuczka zmarłego Z. W. byli dla niego najbliższymi członkami rodziny.

Z uwagi na doznaną krzywdę, w ocenie powodów należne im zadośćuczynienie powinno wynieść 150.000 zł na rzecz S. W., po 125.000 zł na rzecz K. W. i A. W. oraz 80.000 zł na rzecz L. W. (2), zaś na gruncie niniejszej sprawy dochodzili kwot zadośćuczynienia uwzględniających już uprzednio wypłacone przez pozwanego na ich rzecz tytułem zadośćuczynienia świadczenia w kwotach:

- 40.032 zł na rzecz S. W.,
- 25.283 zł na rzecz K. W.,
- 25.283 zł na rzecz A. W.,
- 4.438,00 zł na rzecz L. W. (2).

Oceniając rozmiar krzywdy powodów Sąd Okręgowy miał na względzie, iż więź, jaka łączyła powodów ze zmarłym mężem, ojcem i dziadkiem, była bardzo bliska i silna. Z. W. był stale obecny w ich życiu. Był osobą rodzinną i towarzyską, zawsze służącą pomocą najbliższym. Pomagał żonie we wspólnym prowadzeniu domu, był dla niej wsparciem i zapewniał poczucie stabilności i bezpieczeństwa, synów zaś zawsze wspierał radą i pomocą, opiekował się także ukochaną wnuczką, brał czynny udział w codziennym życiu rodzinnym.

Sąd Okręgowy wskazał, że ze względu na niewymierność krzywdy, określenie w konkretnym przypadku odpowiedniej sumy zadośćuczynienia pozostawione zostało przez ustawodawcę Sądowi. Prawidłowe ustalenie

wielkości zadośćuczynienia wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności, mogących mieć w danym przypadku znaczenie. Zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i kryteria ich oceny powinny być rozważane indywidualnie i w związku z konkretną osobą poszkodowanego. Zadośćuczynienie powinno spełniać przede wszystkim funkcje kompensacyjne, a przyznana suma pieniężna ma stanowić przybliżony ekwiwalent za poniesioną przez poszkodowanego szkodę niemajątkową, jednak nie nadmierny w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, co oznacza, że powinna ona zostać utrzymana w rozsądnych granicach i adekwatna do środowiska, w jakim żył poszkodowany i żyje domagający się zadośćuczynienia. Kwota ta powinna wynagrodzić doznane przez poszkodowanego cierpienia psychiczne i fizyczne oraz utratę radości życia, chęci do pracy, brak aktywności życiowej, powinna również ułatwić przezwyciężenie ujemnych przeżyć. Sąd Okręgowy podkreślił, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego wypracowane zostały szczegółowe kryteria, stanowiące podstawę do wyznaczenia poziomu „odpowiedniości” sumy stanowiącej zadośćuczynienie w przypadku doznanej krzywdy. Są to w szczególności: rodzaj naruszonego dobra, czas trwania cierpienia, wiek pokrzywdzonego, intensywność ujemnych doznań psychicznych, jak również rokowania na przyszłość. W dalszej kolejności wymienia się także konsekwencje uszczerbku na zdrowiu i w życiu osobistym oraz społecznym.

Zdaniem Sądu Okręgowego każdy przypadek, gdy przedmiotem rozstrzygnięcia jest relacja między osobą bliską a dochodzącym roszczeń odszkodowawczych, należy oceniać indywidualnie, przy czym podkreślić trzeba, że bardzo trudnym jest poddawanie ocenie intensywności więzi, jaka między tymi osobami istniała.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe w ocenie Sądu jednoznacznie wykazało, że powodowie doznali krzywdy niezwykle bolesnej, tym bardziej, że śmierć Z. W. była nagła i niespodziewana. Konsekwencją tej nagłej śmierci było naruszenie więzi rodzinnej powodów z ojcem, mężem i dziadkiem, która z uwagi na wiek Z. W. - 68 lat - oraz jego dobry stan zdrowia istniałaby jeszcze co najmniej przez kilka lat. Powodowie doznali nieodwracalnej straty, co pogłębiło ich krzywdę.

Konsekwencją przeżyć każdego z powodów było pogorszenie się ich stanu psychicznego.

U powódki S. W. doszło do reakcji żałoby, która nie została ukończona - przebiega w sposób przedłużony i powikłany. U powódki doszło w wyniku tego do wykształcenia się zmian osobowościowych. (...) (...) (...), (...), (...). Rokowania co do stanu (...) powódki S. W. są niepewne, bowiem uwarunkowane są stanem jej zdrowia somatycznego. Powódka w związku ze śmiercią męża doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu (...) na poziomie 5%. Powódka prowadzi obecnie samodzielnie gospodarstwo domowe, sama musi radzić sobie z problemami życia codziennego oraz problemami zdrowotnymi, co niewątpliwie wzmacnia u niej poczucie osamotnienia i smutku, zwłaszcza że przez ostatnie ponad 40 lat dzieliła swoją codzienność ze zmarłym mężem. Już sam okres trwania ich związku małżeńskiego niewątpliwie świadczy o wzajemnej bliskości i dobrych relacjach, co zostało potwierdzone zarówno przez świadków jak i same strony. Nagła sytuacja zamieszkania samej w czterech ścianach niewątpliwie jedynie pogłębia doznaną przez powódkę z momentem śmierci męża krzywdę.

Powód A. W. od połowy lutego 2017 r. uczęszcza na (...), zaś K. W. i L. W. (2) jednorazowo udali się do lekarza (...) w dniu 25 września 2017 r. Powodowie A. W., K. W., L. W. (2) przeszli proces reakcji żałoby, który został zakończony bez przedłużenia czy powikłania. Aktualnie u powodów K. W. i A. W. nie występują objawy psychopatologiczne związane ze śmiercią Z. W.. Rokowania co do stanu psychicznego powodów A. W., K. W., L. W. (2) na przyszłość są dobre.

Sąd Okręgowy miał także na uwadze, iż powodowie K. W. i A. W., aczkolwiek pozostawali blisko związani ze Z. W., w chwili śmierci ojca byli osobami dorosłymi (44 i 42 lata), samodzielnymi, prowadzącymi od lat własne gospodarstwa domowe. Ich relacje z ojcem, choć silne, nie opierały się jak w wieku dziecięcym na poczuciu bezpieczeństwa i pewnej zależności od rodzica, a raczej na wzajemnym wsparciu w sytuacjach problemowych. Powodowie jako osoby dorosłe potrafili zrozumieć i pogodzić się z nagłą śmiercią ojca, na co wskazuje przejście przez nich niepowikłanie procesu żałoby.

Nieco inaczej Sąd Okręgowy ocenił relacje powódki L. W. (2) ze zmarłym dziadkiem, który był nieodłącznym elementem jej życia codziennego. W czasie kiedy rodzice pozostawali w pracy, powódka była od najmłodszych lat

odprowadzana i odbierana przez dziadka ze szkoły i zajęć dodatkowych. Miało to miejsce w szczególności w okresie, kiedy jej ojciec (powód K. W.) pracował w innej części kraju. Wówczas to dziadek w wielu sytuacjach życiowych w pewien sposób zastępował małoletniej L. ojca. Powódka do dziś wspomina różne sytuacje, w których uczestniczyła razem z dziadkiem – jak obieranie przezeń pomarańczy w specjalny dla wnuczki sposób czy zrobienie dla niej łóżka. Równocześnie niewątpliwie małoletnia powódka z uwagi na swój wiek nie była jeszcze zdolna w pełni zrozumieć sytuacji w jakiej się znalazła, kiedy dziadka zabrakło, a która okazała się dla niej szczególnie trudna z uwagi na wcześniejszą bliskość i częstotliwość kontaktów, jakie dotychczas miała z dziadkiem.

Sąd Okręgowy przy ocenie zakresu doznanej przez powodów krzywdy wziął także pod uwagę, iż powodowie po śmierci męża, ojca i dziadka nie pozostali sami, nadal mogą liczyć na wzajemne wsparcie. Niewątpliwie jednak nawet obecność i wsparcie pozostałych członków rodziny, nie zrekompensują żonie utraty męża, synom ojca, zaś wnuczce ukochanego dziadka.

Sąd Okręgowy wreszcie miał na uwadze, iż zadośćuczynienie nie może prowadzić do wzbogacenia uprawnionego. Mając na względzie tak poczynione ustalenia i rozważania, za adekwatne do rodzaju i rozmiaru doznanej przez powodów krzywdy Sąd Okręgowy uznał zadośćuczynienie w kwotach odpowiednio: na rzecz S. W. w wysokości 100.000 zł, na rzecz A. W. i K. W. w wysokości po 35.000 zł oraz na rzecz L. W. (2) w wysokości 50.000 zł.

Zdaniem Sądu Okręgowego, zasądzone kwoty odpowiadają rodzajowi i rozmiarowi doznanych przez powodów cierpień i ich sytuacji życiowej. Sąd nie znalazł również podstaw aby różnicować w tym względzie sytuację powodów K. W. i A. W., których relacje ze zmarłym miały bardzo podobny charakter, opierający się na więzi ojca z synem.

Sąd Okręgowy miał na uwadze, iż pozwany wypłacił powodom tytułem zadośćuczynienia kwoty w ww. wysokościach. Wobec tego Sąd Okręgowy przyznał powodom tytułem zadośćuczynienia dalsze kwoty: 59.698,00 zł na rzecz S. W., po 9.717,00 zł na rzecz K. W. i A. W. oraz kwotę 45.562,00 zł na rzecz L. W. (2), o czym orzekł na podstawie art. 446 § 4 k.c. jak w pkt. II., IV., VI. i VIII. zaskarżonego wyroku, oddalając powództwo w pozostałym zakresie - o czym orzeczono w pkt. III., V., VII. i IX. zaskarżonego wyroku.

Żądanie zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od zasądzanych należności głównych Sąd uznał za usprawiedliwione w świetle art. 481 § 1 k.c., 817 § 1 k.c. oraz art. 14 ust 1 i 2 Ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, mając również na względzie, że powodowie w niniejszej sprawie domagali się zasądzenia odsetek od kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania od dnia 3 lipca 2017 r. do dnia zapłaty. Powodowie zgłosili szkodę pozwanemu pismem datowanym na 31 maja 2017 r., co stanowiło okoliczność bezsporną. Pismo doręczono pozwanemu w dniu 2 czerwca 2017 r. Przewidziany przepisami ustawy 30-dniowy termin upływał zatem w dniu 2 lipca 2017 r. stąd Sąd Okręgowy orzekł o odsetkach jak w pkt. I., II., IV., VI. i VIII. zaskarżonego wyroku, uwzględniając roszczenie powodów w tym zakresie w całości (w odniesieniu do faktycznie zasądzonych kwot odszkodowania i zadośćuczynienia) i oddalając w zakresie odnoszącym się do żądanych przez powodów wyższych kwot zadośćuczynienia niż uznane przez Sąd za usprawiedliwione okolicznościami niniejszej sprawy.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd Okręgowy oparł o art. 100 k.p.c. Powodowie wygrali proces odpowiednio w ok. 75% S. W., ok. 10% A. W. i K. W. oraz w ok. 60% L. W. (2) i dlatego też Sąd obciążył w analogicznym zakresie kosztami procesu stronę pozwaną - przy czym szczegółowe wyliczenie kosztów procesu pozostawił referendarzowi sądowemu w myśl art. 108 § 1 k.p.c. O powyższym Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt. X. zaskarżonego wyroku ustalając, że w odniesieniu do żądania S. W., poniesie ona 25% kosztów procesu związanych z jej roszczeniem, zaś pozwany poniesie w tej części 75% kosztów procesu, w odniesieniu do żądań powodów A. W. i K. W., poniosą oni 90% kosztów procesu związanych z ich roszczeniami, zaś pozwany poniesie w tej części po 10% kosztów procesu, zaś w odniesieniu do żądania powódki L. W. (2), poniesie ona 40% kosztów procesu związanych z wywodzonym przez nią roszczeniem, zaś pozwany poniesie w tej części 60% kosztów procesu.

Biorąc pod uwagę czas trwania niniejszego postępowania, stan skomplikowania sprawy i związany z tym nakład pracy pełnomocników procesowych – Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do podwyższenia ich wynagrodzenia ponad kwotę wynagrodzenia minimalnego.

Apelację (k. 519 - 524) od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik pozwanego i zaskarżając orzeczenie w części, tj. w zakresie pkt. I. w całości oraz pkt. VIII. co do kwoty 20.000,00 zł, zarzucił mu naruszenie:

1. **art. 446 § 3 k.c.** poprzez przyznanie powódce S. W. stosownego odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, pomimo przyznania przez Sąd w uzasadnieniu wyroku, iż powódka nie wykazała w procesie istotnej zmiany stopy życiowej;
2. **art. 446 § 4 k.c.** poprzez rażące zawyżenie zadośćuczynienia dla powódki L. W. (2);
3. **art. 232 k.p.c.** poprzez brak udowodnienia faktu pogorszenia sytuacji życiowej powódki S. W., co zresztą Sąd potwierdził w uzasadnieniu wyroku;
4. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebrany materiał dowodowy, poprzez przyznanie powódce odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, w sytuacji gdy sam Sąd ustalił, iż powódka nie wykazała zmiany sytuacji życiowej oraz poprzez uznanie, że powódce L. W. (2) należy się 50.000,00 zł zadośćuczynienia po śmierci dziadka.

Wobec powyższych zarzutów, skarżący wniósł o zmianę wyroku w części objętej zaskarżeniem oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych, względnie o uchylenie wyroku w części objętej zaskarżeniem i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów według norm przepisanych.

Apelację (k. 530 - 546) od powyższego wyroku wniósł również pełnomocnik powodów i zaskarżając orzeczenie w części, tj.

1. co do pkt. III. wyroku dotyczącego powódki S. W. w części oddalającej powództwo o zapłatę zadośćuczynienia w zakresie kwoty 30.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 03 lipca 2017 r. do dnia zapłaty;
2. co do pkt. V. wyroku dotyczącego powoda A. W. w części oddalającej powództwo o zapłatę zadośćuczynienia w zakresie kwoty 65.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 03 lipca 2017 r. do dnia zapłaty;
3. co do pkt. VII. wyroku dotyczącego powoda K. W. w części oddalającej powództwo o zapłatę zadośćuczynienia w zakresie kwoty 65.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 03 lipca 2017 r. do dnia zapłaty;
4. co do pkt. IX. wyroku dotyczącego powódki L. W. (2) w części oddalającej powództwo o zapłatę zadośćuczynienia w zakresie kwoty 15.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 03 lipca 2017 r. do dnia zapłaty;
5. co do pkt. X. wyroku rozstrzygającego o kosztach procesu;

zarzucił mu naruszenie:

1. **art. 446 § 4 k.c.** poprzez jego błędne zastosowanie, polegające na nieodpowiedniej ocenie przyjętych kryteriów ustalenia wysokości zadośćuczynienia w odniesieniu do prawidłowo ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, co skutkowało błędnym zastosowaniem ww. przepisu i uznaniem iż,

a. kwota 100.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez powódkę S. W. krzywdę jest kwotą odpowiednią do zakresu tej krzywdy (przy czym, z związku z wypłatą zadośćuczynienia w toku postępowania, kwota zasądzona w niniejszym postępowaniu sądowym wyniosła 59.968,00 zł), podczas gdy zakres krzywdy powódki S. W. uzasadniał

w ocenie powódki S. W. ustalenie zadośćuczynienia w łącznej kwocie 130.000,00 zł, a zatem zasądzenie dodatkowej kwoty 30.000,00 zł z tego tytułu;

b. kwota 35.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez powoda A. W. krzywdę jest kwotą odpowiednią do zakresu tej krzywdy (przy czym, z związku z wypłatą zadośćuczynienia w toku postępowania, kwota zasądzona w niniejszym postępowaniu sądowym wyniosła 9.717,00 zł), podczas gdy zakres krzywdy powoda A. W. uzasadniał w ocenie powoda A. W. ustalenie zadośćuczynienia w łącznej kwocie 100.000,00 zł, a zatem zasądzenie dodatkowej kwoty 65.000,00 zł z tego tytułu;

c. kwota 35.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez powoda K. W. krzywdę jest kwotą odpowiednią do zakresu tej krzywdy (przy czym, z związku z wypłatą zadośćuczynienia w toku postępowania, kwota zasądzona w niniejszym postępowaniu sądowym wyniosła 9.717,00 zł), podczas gdy zakres krzywdy powoda K. W. uzasadniał w ocenie powoda K. W. ustalenie zadośćuczynienia w łącznej kwocie 100.000,00 zł, a zatem zasądzenie dodatkowej kwoty 65.000,00 zł z tego tytułu;

d. kwota 50.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez powódkę L. W. (2) krzywdę jest kwotą odpowiednią do zakresu tej krzywdy (przy czym, z związku z wypłatą zadośćuczynienia w toku postępowania, kwota zasądzona w niniejszym postępowaniu sądowym wyniosła 45.562,00 zł), podczas gdy zakres krzywdy powódki L. W. (2) uzasadniał w ocenie powódki L. W. (2) ustalenie zadośćuczynienia w łącznej kwocie 65.000,00 zł, a zatem zasądzenie dodatkowej kwoty 15.000,00 zł z tego tytułu;

2. **art. 328 § 2 k.p.c.** poprzez sporządzenie uzasadnienia skarżonego wyroku w sposób sprzeczny z treścią ww. przepisu, tj. poprzez zaniechanie wyjaśnienia z jakich konkretnie przyczyn Sąd I instancji uwzględnił powództwo jedynie w zakresie kwoty 9.717,00 zł a w pozostałej części, tj. aż 90.000,00 zł powództwo oddalił;

3. **art. 100 zd. 1 k.p.c.** poprzez jego błędne zastosowanie i w konsekwencji stosunkowe rozdzielnie kosztów procesu między stronami, podczas gdy - z uwagi na charakter niniejszej sprawy (sprawa o zadośćuczynienie, którego wysokość zależy od oceny Sądu) Sąd I instancji winien zastosować art. 100 zd. 2 k.p.c. i w konsekwencji obciążyć kosztami procesu pozwanego.

Wobec powyższych zarzutów pełnomocnik powodów wniosł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego:

4. na rzecz powódki S. W. dalszej kwoty 30.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od 03 lipca 2017 r. do dnia zapłaty;

5. na rzecz powoda A. W. dalszej kwoty 65.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od 03 lipca 2017 r. do dnia zapłaty;

6. na rzecz powoda K. W. dalszej kwoty 65.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od 03 lipca 2017 r. do dnia zapłaty;

7. na rzecz powódki L. W. (2) dalszej kwoty 15.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od 03 lipca 2017 r. do dnia zapłaty;

oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów zwrotu kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, w wysokości dwukrotności stawki minimalnej za I instancję oraz jednokrotności stawki minimalnej za drugą instancję, wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł. Z ostrożności procesowej powodowie wniosli również o obciążenie ww. kosztami procesu pozwanego również w przypadku, w jakim apelacja zostanie oddalona w jakiegokolwiek części - w oparciu o art. 100 zd. 2 k.p.c.

W **odpowiedzi na apelację pozwanego** (k. 559 - 563) pełnomocnik powodów wniósł o oddalenie apelacji pozwanego w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Na częściowe uwzględnienie zasługiwała jedynie apelacja powodów A. W. i K. W.. Apelacje powódek S. W. i L. W. (2), jak i apelacja pozwanego, jako niezasadne, podlegały oddaleniu w całości.

Stosownie do normatywnej treści art. 382 k.p.c., Sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Postępowanie apelacyjne polega więc na merytorycznym rozpoznaniu sprawy, co oznacza, że wyrok Sądu drugiej instancji musi opierać się na jego własnych ustaleniach faktycznych i prawnych.

Oceniając w tym kontekście materiał procesowy należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, a poczynione ustalenia faktyczne, zawarte w wyodrębnionej redakcyjnie części uzasadnienia zaskarżonego wyroku, znajdują odzwierciedlenie w treści przedstawionych w sprawie dowodów. Sąd odwoławczy przyjmuje więc te ustalenia za własne, nie znajdując potrzeby dla ponownego, szczegółowego przytaczania ich w motywacyjnej części niniejszego orzeczenia.

Treść zaskarżenia wymaga również wskazania, że Sąd II instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego. Uwzględniając, iż kontrola zastosowania norm materialnoprawnych może być odnoszona wyłącznie do niekwestionowanych ustaleń faktycznych, w pierwszym rzędzie należy odnieść się do zarzutów natury procesowej, skoro wnioski w tym względzie wyznaczają kierunek oceny jurydycznej.

O ile twierdzenia dotyczące wysokości zadośćuczynienia należnego powodom A. i K. W. nie są w całości pozbawione racji, z istoty rzeczy analizę zarzutów apelacji rozpocząć trzeba od wskazania, iż nieuprawnione jest twierdzenie pełnomocnika powodów, jakoby uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie odpowiadało wymogom ustawy (art. 328 § 2 k.p.c.).

Poprzedzając dalszy wywód wypada zauważyć, że apelacja strony powodowej została nadana za pośrednictwem operatora pocztowego w dniu 8 listopada 2019 r. (k. 551), a zatem po wejściu w życie ustawy z dnia 04 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2019 r. poz. 1469), na mocy której art. 328 § 2 k.p.c. otrzymał odmienne, aniżeli dotychczasowe brzmienie. Tym niemniej, postępowanie odwoławcze w niniejszej sprawie zostało zainicjowane przez stronę pozwaną w dniu 29 października 2019 r. (k. 526), dlatego też stosownie do art. 9 ust. 4 wymienionej noweli, przedmiotowa sprawa podlegała rozpoznaniu na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu obowiązującym przed dniem 07 listopada 2019 r. Nie sposób znaleźć bowiem ani normatywnego, ani też racjonalnego uzasadnienia dla zastosowania odmiennych przepisów procedury dla każdej ze stron postępowania. Decydującą pozostaje zatem data wpływu apelacji pozwanego, albowiem apelacja powodów zostaje rozpoznana w ramach tego samego, uprzednio już wszczętego postępowania odwoławczego.

Przechodząc do merytorycznej oceny podniesionego zarzutu wskazać należy, że naruszenie przepisu art. 328 § 2 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym przed dniem 07 listopada 2019 r.) mogłoby stanowić usprawiedliwioną podstawę apelacji, tylko wówczas, gdyby uzasadnienie wyroku Sądu I instancji zawierało tak kardynalne braki, że niemożliwe byłoby dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia i w następstwie uniemożliwiłoby przeprowadzenie kontroli apelacyjnej. Tylko wówczas stwierdzone wady mogą mieć wpływ na wynik sprawy. Taka sytuacja w tej sprawie w żadnym wypadku nie zachodzi.

Po pierwsze, art. 328 § 2 k.p.c. (w brzmieniu j.w.) przekonuje, że punktem wyjścia dla przedstawienia w pisemnych motywach orzeczenia koncepcji prawnej rozstrzygnięcia sprawy, muszą być poczynione ustalenia faktyczne. Ustalenia

te winny odpowiadać postulatowi jasności i kategoryczności. W uzasadnieniu musi też znaleźć odzwierciedlenie dokonany przez Sąd wybór podstawy prawnej oceny przedmiotu postępowania, ustalenie znaczenia wybranych przepisów w drodze wykładni oraz proces subsumcji okoliczności faktycznych pod owe normy prawne.

Odwołując się do treści pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie można przyjąć, by nie ujęto w nim któregoś z tak opisanych elementów wymaganych ustawą. Wszak Sąd Okręgowy przedstawił ustalony w toku postępowania stan faktyczny i wskazał dowody, na których się oparł.

Po wtóre zaś, z pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia w oczywisty sposób wynika treść dokonanych ustaleń oraz motywy, którymi kierował się Sąd Okręgowy przy dokonywaniu oceny prawnej. Skoro - jak wskazuje sam skarżący - wysokość zadośćuczynienia ma charakter ocenny i przy jego ustalaniu Sądy zachowują duży zakres swobody, a Sąd Okręgowy wskazał na konkretne okoliczności, które wpłynęły na uwzględnienie roszczenia powodów A. W. i K. W. do kwoty 9.717,00 zł (vide: str. 16 uzasadnienia) to tym samym de facto Sąd ten wyjaśnił, dlaczego roszczenie nie zasługiwało na uwzględnienie w pozostałym zakresie.

De lege lata, gdy postępowanie odwoławcze jest kontynuacją postępowania przed Sądem I instancji, a stosownie do art. 327¹ k.p.c. uzasadnienie wyroku sporządza się w sposób zwięzły, wszelkie uchybienia w formie uzasadnienia, nieprowadzące do trudności w identyfikacji motywów rozstrzygnięcia sprawy, nie mogą mieć znaczenia dla możliwości rozpoznania apelacji. W tych okolicznościach zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. jawi się jako chybiony.

Na uwzględnienie nie zasługiwał również podniesiony w apelacji pozwanego zarzut naruszenia art. 232 k.p.c.

Przepis ten określa reguły dowodzenia w procesie cywilnym, które zobowiązują strony do wskazywania dowodów, z których wywodzą one skutki prawne. Adresatem komentowanej normy są strony, a nie Sąd, co oznacza, że to strony obowiązane są przedstawiać dowody, a Sąd nie jest władny tego obowiązku

wymuszać. Nie może również co do zasady zastępować stron w jego wypełnieniu. Przepisu tego Sąd Okręgowy nie mógł zatem naruszyć w sposób i w formie zarzucanej przez skarżącego. Nie sposób sobie nawet abstrakcyjnie wyobrazić, w jaki sposób Sąd mógłby temu obowiązkowi uchybić. Przedmiotem zarzutu może być jedynie naruszenie art. 232 zd. 2 k.p.c. poprzez niedopuszczenie przez Sąd dowodu z urzędu, lecz taki zarzut nie został podniesiony.

Ustosunkowując się do zarzutów pozwanego skierowanych przeciwko podstawie faktycznej wyroku, należy zauważyć, że problem określenia wysokości odszkodowania tytułem pogorszenia się sytuacji życiowej oraz zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej nie należy do sfery faktów, gdyż ustalenie jaka kwota będzie w danym wypadku odpowiednia, wynika z wykładni prawa materialnego i jego zastosowania. Tak sformułowany zarzut pozwala zatem na wniosek, że apelujący odniósł go w istocie do błędnej wykładni przepisu art. 446 § 3 i 4 k.c. poprzez zasądzenie na rzecz powodów kwot niebędących odpowiednimi w znaczeniu tego przepisu.

Dodatkowo należy mieć na uwadze, że wysokość zasądzonych przez Sąd I instancji świadczeń pozostaje przedmiotem zarzutów zarówno apelacji powodów jak i pozwanego, przy czym powodowie wskazują, iż zasądzone na ich rzecz kwoty z tego tytułu pozostają zbyt niskie, podczas gdy pozwany zarzuca zasądzenie na rzecz powodów wygórowanych kwot zadośćuczynienia. Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny odniesie się do zarzutów obu stron łącznie, by nie powielać tożsamej argumentacji.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 446 § 3 k.c. w zakresie żądania zasądzenia odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej powódki S. W. stwierdzić należy, iż pogorszenie sytuacji życiowej wskazane w tym przepisie niewątpliwie dotyczy szkód co do których istnieje zwykle niemożność ich ścisłego, pieniężnego określenia. Z tej też przyczyny przepis ten wskazuje na „stosowne odszkodowanie”. Pogorszenie sytuacji życiowej zachodzi zarówno wtedy, gdy szkody spowodowane przez śmierć osoby najbliższej mają w pewnym stopniu charakter materialny, jak i wówczas, gdy szkody te takiego charakteru wprawdzie nie mają, lecz polegają na obiektywnym pogorszeniu pozycji życiowej danej osoby w świecie zewnętrznym.

Sąd Okręgowy zasadnie wskazał, iż po śmierci męża niewątpliwie doszło do pogorszenia sytuacji życiowej powódki S. W. i że istnieją uzasadnione podstawy by twierdzić, iż pogorszenie to miało wymiar znaczny. Powódka S. W. jest osobą samotną i w chwili obecnej nie może korzystać z pomocy w zakresie czynności domowych, które przed śmiercią wykonywał Z. W.. Z całą pewnością pomoc ze strony synów – A. i K. W. oraz wnuczki - L. W. (2) przedstawia inny wymiar, aniżeli pomoc męża, z którym powódka prowadziła gospodarstwo domowe przez okres przynoszący 40 lat.

W zakresie zmniejszenia się dochodów uzyskiwanych powódkę S. W. słusznie wskazał Sąd Okręgowy, że po śmierci męża, dochody gospodarstwa domowego powódki zmniejszyły się znacznie, bo ponad o połowę. Jednocześnie nie sposób zgodzić się z twierdzeniem pozwanego, by wskutek śmierci Z. W. doszło do polepszenia sytuacji życiowej powódki S. W.. W czasie bowiem, w którym żył Z. W., do dyspozycji powódki S. W. i jej męża pozostawała kwota 4.357,87 zł. Oczywiście pozostaje przy tym, że stałe koszty utrzymania powódki i jej męża, do chwili jego śmierci były rozdzielane na dwie osoby, obecnie zaś powódka S. W. obowiązana jest ponosić je samodzielnie. Biorąc więc pod uwagę tylko czynniki o charakterze materialnym, nie sposób stwierdzić by po śmierci męża S. W. żyła na takim samym lub choćby przybliżonym poziomie. Świadczy o tym również fakt, iż powódka korzysta z pomocy materialnej synów – A. i K. W. – bez której nie byłaby w stanie ponieść kosztów niezbędnych dla swojego utrzymania. Jak jednak wskazał Sąd I instancji, pomocy materialnej przekazywanej przez członków rodziny nie należy uwzględniać miarkując wysokość należnego odszkodowania.

Nie można również tracić z pola widzenia, że odszkodowania należnego poszkodowanemu na podstawie art. 446 § 3 k.c. nie należy utożsamiać z pełnym odszkodowaniem w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. Wskazuje na to już sama redakcja przepisu art. 446 § 3 k.c. Ustawodawca zdecydował się bowiem na przyznanie członkowi rodziny zmarłego "stosownego" świadczenia, które posłużyć ma przystosowaniu się uprawnionego do zmienionych warunków. Obejmuje więc ono również rekompensatę utraty wsparcia od osoby, która utraciła życie. Chodzi tu wprawdzie o szkodę o charakterze majątkowym, jednak najczęściej ściśle powiązaną i przeplatającą się z uszczerbkiem o charakterze niemajątkowym, a więc o szkodę często trudną do uchwycenia i ścisłego matematycznie zmierzenia, którą zazwyczaj wywołuje śmierć najbliższego członka rodziny.

Nieuprawnionym jest więc oparte wyłącznie na arytmetycznym porównaniu stanu aktywów S. W. twierdzenie pozwanego, by po śmierci Z. W. doszło do polepszenia sytuacji życiowej powódki. Wniosek ten skonstruowany został w oderwaniu od wysokości jej średniomiesięcznych kosztów utrzymania i prawnie relewantnych rozważań Sądu Okręgowego, które w całości podziela Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie. Z przyczyn, o których mowa powyżej, nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 446 § 3 k.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy trafnie i wyczerpująco ustalił istotę więzi łączących powódkę S. W. i L. W. (2) i krzywdy, jakiej doznały w związku z niespodziewaną, gwałtowną śmiercią Z. W.. Czyni to nieuzasadnionymi podniesione zarówno przez powódkę, jak i pozwanego zarzuty naruszenia art. 446 § 4 k.c. przy orzekaniu o należnym zadośćuczynieniu. Wbrew też tym zarzutom, Sąd Okręgowy miał na uwadze i wyraźnie wskazał w uzasadnieniu swojego orzeczenia okoliczności dotyczące krzywdy każdej z powódek indywidualnie. Uwzględnił także to, że w następstwie śmierci Z. W., u powódki nastąpiło pogorszenie stanu zdrowia, w tym w szczególności zmiany osobowościowe, zaburzenia adaptacyjno depresyjno – lękowe, problemy somatyczne oraz trwałe uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5%. Sąd Okręgowy dostrzegł również przedłużoną reakcję żałoby i nadał odpowiednie znaczenie niepewnym rokowaniom co do stanu (...) powódki, tym niemniej nie stracił z pola widzenia, że zarówno S. W. i L. W. (2) są członkami dużej rodziny i mogą liczyć na siebie wzajemnie. Miał jednak na uwadze, że dorośli synowie powódki posiadają obecnie własne rodziny. Ich więzi z domem rodzinnym byłyby niewątpliwie silniejsze, gdyby nadal współtworzył go ich ojciec, będący dla synów wzorem mężczyzny i autorytetem.

Podobnie rzecz ma się w przypadku powódki L. W. (2). Cały katalog okoliczności świadczących o zasadności przyznania ww. zadośćuczynienia w łącznej kwocie 50.000,00 zł został właściwie dostrzeżony i omówiony w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku i w związku z tym nie zachodzi potrzeba powtarzania in extenso wszystkich wyrażonych tam ocen, uwag i spostrzeżeń.

Należy też podkreślić, że zadośćuczynienie stanowi jedynie rekompensatę krzywdy i nie można spodziewać się przedstawienia przez Sąd jego wyliczenia w sposób odpowiadający wyliczeniu odszkodowania. Sąd zobowiązany jest natomiast podać wszystkie okoliczności, które uznał za wpływające na rozmiar krzywdy powodów oraz rozważyć ich sytuację zmienioną na skutek śmierci osoby najbliższej i w tym kontekście zbadać, jaka suma pieniężna skompensuje tę krzywdę, a więc złagodzi cierpienia psychiczne wywołane tą śmiercią i pomoże pokrzywdzonym w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym sytuacji.

Takie rozważania zostały przez Sąd Okręgowy zaprezentowane, a zarzuty apelacji nie podważają ich trafności. Nie ma też uzasadnienia twierdzenie, jakoby przyznane na rzecz powódki L. W. (2) zadośćuczynienie były rażąco wygórowane. Ma ono wprawdzie realną wartość ekonomiczną, lecz tylko takie zadośćuczynienie może zrekompensować krzywdę powódki, którą ze zmarłym Z. W. łączyła szczególna więź emocjonalna. Należy mieć na względzie, że powódka utraciła kochanego dziadka, z którym łączyło ją wiele wyjątkowych wspomnień. Jej krzywda jest więc długotrwała i nieodwracalna. Sąd Okręgowy trafnie też uwzględnił przy orzekaniu stan powódki S. W. i L. W. (2) wynikający ze śmierci Z. W..

Z tych względów nie są też uzasadnione żądania apelacji powódki S. W. i L. W. (2), orzeczenia o znacznie wyższych kwotach zadośćuczynienia, należnych każdej z powódek. Wbrew ich apelacji, sumy zadośćuczynienia zasądzonych na rzecz S. W. i L. W. (2), rozważane łącznie z kwotami wypłaconymi w postępowaniu likwidacyjnym, nie mogą być uznane za rażąco zaniżone. Sąd Okręgowy uwzględnił wnioski wynikające z opinii biegłych, dotyczące długotrwałości ich żaloby i dotkliwości cierpienia. Miał jednak na uwadze także to, że obie powódki znajdują obecnie wsparcie u rodziny.

Na tle tak ustalonych okoliczności faktycznych, Sąd Apelacyjny wyraża jednak odmienną ocenę prawną co do wysokości zadośćuczynienia należnego powodom A. W. i K. W. za krzywdę doznaną wskutek śmierci ojca, przyjmując, że kwotą adekwatną z tego tytułu jest suma 75.000,00 zł. Dopiero taki wymiar zadośćuczynienia jest w stanie w pełni zrekompensować powodom doznane cierpienia związane z utratą ojca. Tym samym, Sąd odwoławczy nie podzielił w całości argumentacji strony powodowej, zarzucającej zaskarżonemu orzeczeniu rażące zaniżenie świadczenia.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego wadliwość rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji w zakresie zadośćuczynienia polega nie na - jak podnosili powodowie - pominięciu istotnych okoliczności mających wpływ na tę postać kompensaty, ale na niedostatecznym ich uwzględnieniu. W ocenie Sądu odwoławczego, Sąd Okręgowy wnikliwie i wyczerpująco opisał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wszystkie aspekty krzywdy powodów (łącznie z tymi, które zostały wyszczególnione w ich apelacji), jednak niedostatecznie je uwzględnił miarkując wysokość należnego zadośćuczynienia. Podkreślenia wymaga, że z uwagi na jednorazowy charakter świadczenia z art. 446 § 4 k.c., jego wysokość powinna być tak ukształtowana, by w sposób pełny rekompensować całą krzywdę i obejmować wszelkie cierpienia doznane w związku z utratą osoby najbliższej. Jakkolwiek omawiany przepis nie zawiera kryteriów, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, to w orzecznictwie ugruntowany jest pogląd opowiadający się za kompensacyjnym charakterem tego świadczenia. Z drugiej strony w judykaturze akcentuje się potrzebę uwzględniania zasady umiarkowania, tak by wysokość zadośćuczynienia była utrzymana w pewnych rozsądnych granicach (wyznaczanych głównie warunkami danej gospodarki rynkowej). Nie może być ono nadmierne w stosunku do doznanej krzywdy, a jednocześnie musi przedstawiać jakąś realną, ekonomicznie odczuwalną wartość. Ze względu na ocenny charakter zadośćuczynienia podkreśla się również, że korygowanie jego wysokości przez Sąd odwoławczy uzasadnione jest jedynie wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy mających wpływ na tę postać kompensaty, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie (vide: Wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1999 r., III CKN (...); z dnia 12 października 2000 r., IV CKN (...); z dnia 4 lipca 2002 r., I CKN (...); z dnia 27 lutego 2004, V CK (...); z dnia 15 lutego 2006 r., IV CK (...)).

Sąd Apelacyjny mając na uwadze wzmiankowane powyżej poglądy orzecznictwa, a także dowody zgromadzone w niniejszej sprawie (w tym w szczególności opinię sądowo - psychiatryczną wskazującą na ponadprzeciętną siłę wzajemnych relacji ojcowsko-synowskich, przeżywanie przez powodów negatywnych emocji o wysokim nasileniu tak w okresie bezpośrednio następującym po zdarzeniu, jak i później, ponadprzeciętny charakter negatywnych skutków

w sferze psychicznej powodów wywołanych śmiercią ojca i okolicznościami tej śmierci), doszedł do przekonania, że zasądzona przez Sąd pierwszej instancji kwota wyjściowa, nie uwzględnia w sposób pełny wszystkich dostrzeżonych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku elementów krzywdy powodów, będąc w konsekwencji niewspółmiernie niską tak do rozmiaru doznanego cierpienia, jak również w porównaniu do zadośćuczynienia przyznanego powodce L. W. (2).

Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że utrata osoby najbliższej - zwłaszcza rodzica lub dziecka - stanowi jeden z największych możliwych dramatów życiowych jednostki ludzkiej, stąd też zadośćuczynienie przyznane za tę postać krzywdy powinno być odpowiednio wysokie. W sprawie niniejszej zostało dostatecznie wykazane, że powodów A. W. i K. W. i zmarłego ojca łączyła szczególna, silna więź o ponadnormatywnej intensywności. O rozmiarze krzywdy powodów świadczy również fakt, że zarówno A. W., jak i K. W. korzystali z terapii (...), a śmierć ojca negatywnie wpłynęła na ich funkcjonowanie w życiu osobistym, społecznym i zawodowym, przy czym okoliczność, że u powodów proces żałoby został zakończony, bynajmniej nie umniejsza skali ich cierpienia. Wszystkie te okoliczności prowadzą do wniosku, że kwotą adekwatną do krzywdy powodów A. W. i K. W. jest suma 75.000 zł, a zatem o 40.000 zł wyższa od przyjętej przez Sąd Okręgowy.

Żądanie w dalszym zakresie, tj. co do kwoty 25.000 zł Sąd Apelacyjny uznał za wygórowane. Sąd Apelacyjny miał przede wszystkim na uwadze takie czynniki jak: posiadanie przez powodów własnych rodzin, przez co skutek śmierci Z. W. nie zostali oni osamotnieni w stopniu równym powodce S. W., prowadzenie obecnie w miarę normalnego trybu życia, a także pozytywne rokowania co do dobrostanu psychicznego powodów A. i K. W. w przyszłości.

Końcowo wskazać należy, że niezasadny okazał się również zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 100 zd. 1 k.p.c. W powyższym zakresie nie można pominąć, że ocena, czy zachodzi wypadek, o którym mowa w art. 100 zd. 2 k.p.c., ma charakter dyskrecjonalny, oparty na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem oraz oceną okoliczności rozpoznawanej sprawy, w związku z czym w zasadzie nie podlega kontroli instancyjnej i może być podważona przez Sąd wyższej instancji tylko wtedy, gdy jest rażąco niesprawiedliwa. Niewątpliwie prezentowane powyżej stanowisko, ogranicza zakres rozpoznania zarzutów dotyczących rozstrzygnięcia o kosztach procesu przez Sąd II instancji, a w konsekwencji limituje możliwość modyfikowania przez ten Sąd rozstrzygnięcia o kosztach opartych na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. jedynie do przypadków, gdyż odstępienie od wzajemnego zniesienia kosztów postępowania byłoby rażąco niesprawiedliwe. Sąd meriti uzyskuje tym samym dużą autonomię w kształtowaniu tego rozstrzygnięcia. Dysponentem więc odmiennego uregulowania obowiązku poniesienia kosztów procesów, nawet jeżeli dany stan faktyczny, w ocenie Sądu II instancji dawałby podstawy do zastosowania reguły szczególnej, pozostaje Sąd I instancji, dopóki takie ukształtowanie rozstrzygnięcia o kosztach procesu nie jest rażąco niesprawiedliwe.

Sąd Apelacyjny, w opisanych powyżej okolicznościach nie doszukuje się rażącej niesprawiedliwości. W konsekwencji uznać należało, że zastosowanie przez Sąd I instancji normy z art. 100 zd. 1 k.p.c. było uzasadnione.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Apelacyjny w pkt. I wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżone orzeczenie w odniesieniu do powodów A. W. (pkt V.) i K. W. (pkt VII.), w ten sposób, że zasądził dodatkowo na rzecz każdego z nich kwotę 40.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 03 lipca 2017 r. do dnia zapłaty, oddalając apelację tych powodów w pozostałym zakresie w oparciu o art. 385 k.p.c.

Wobec zmiany zaskarżonego wyroku konieczna była również zmiana orzeczenia co do kosztów postępowania (pkt X.) przed Sądem I instancji, o których Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z 108 § 1 k.p.c. Biorąc pod uwagę ostateczny wynik postępowania, powódka S. W. wygrała proces w 75%, powodowie A. W. i K. W. w 50%, natomiast powódka L. W. (2) w 60%. Dlatego też pozwaną należało obciążyć kosztami procesu w analogicznym zakresie.

W pkt. II i III wyroku Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelacje powódek S. W., L. W. (2) oraz pozwanego.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny orzekł w pkt. IV. – VI. wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 100 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

Na koszty postępowania odwoławczego poniesione przez powodów A. W. i K. W. złożyły się odpowiednio: opłata od apelacji w kwocie 3.250,00 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w kwocie 4.050,00 zł (§ 2 pkt. 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. o opłatach za czynności adwokackie, Dz.U. z 2015 r. poz. 1800), tj. łącznie 7.300,00 zł. Na koszty postępowania odwoławczego poniesione przez pozwanego w związku z roszczeniem powodów A. W. i K. W. złożyło się wyłącznie wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w kwocie 4.050,00 zł (§ 2 pkt. 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. o opłatach za czynności radców prawnych, t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 265). Biorąc pod uwagę, że powodowie A. W. i K. W. w postępowaniu odwoławczym wygrali w 60%, należny na rzecz każdego z nich zwrot kosztów procesu wyniósł 4.380,00 zł ($7.300,00 * 60\%$), natomiast dla pozwanego to kwota 1.620,00 zł ($4.050,00 * 40\%$). Różnica pomiędzy tymi kwotami to 2.760,00 zł należna powodom A. W. i K. W. od pozwanego.

Apelacja pozwanego wniesiona przeciwko orzeczeniu dotyczącemu S. W. oraz apelacja powódki S. W. zostały w całości oddalone, przez co należało zasądzić od pozwanego na rzecz powódki S. W. różnicę w kosztach zastępstwa procesowego przy uwzględnieniu wartości przedmiotu zaskarżenia obu apelacji. Należny powódce S. W. zwrot kosztów zastępstwa procesowego wobec oddalenia apelacji pozwanego to kwota 4.050,00 zł (§ 2 pkt. 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. o opłatach za czynności adwokackie, Dz.U. z 2015 r. poz. 1800), natomiast dla pozwanego to kwota 2.700,00 zł (§ 2 pkt. 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. o opłatach za czynności radców prawnych, t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 265). Różnica pomiędzy tymi kwotami to 1.350,00 zł należna powódce S. W. od pozwanego.

Apelacja pozwanego wniesiona przeciwko orzeczeniu dotyczącemu L. W. (2) oraz apelacja powódki L. W. (2) zostały w całości oddalone. Biorąc natomiast pod uwagę wartość przedmiotu zaskarżenia obu apelacji, nie zachodziła potrzeba rozliczenia kosztów postępowania odwoławczego poniesionych przez strony.

SSA Wiesław Łukaszewski	SSA Barbara Rączka - Sekścińska	SSO del. Rafał Terlecki
-------------------------	---------------------------------	-------------------------